

Rosyjski Kurier Warszawski 200

Cena 1,50 zł. W tym VAT 7% Index 374741 Niezależna międzynarodowa gazeta - wydawana w Polsce od 3 grudnia 1991 r. **PO POLSKU**

"Naga Prawda"

W galerii Moskiewskiej odbywa się wystawa Wągricza Bachczaniana - malarza rosyjskiego tzw. nurtu nonkonformistów, zmarłego w ubiegłym roku w Nowym Yorku...



RUSSIA



Bezlitosna ironia charakteryzuje twórczość Wągricza Bachczaniana

Serdecznie gratuluję wydania 200 numeru

Szanowny Panie Władimir Kirianow, Redaktorze Naczelny „Rosyjskiego Kuriera Warszawskiego”



Serdecznie gratuluję wydania 200 numeru Waszej gazety. „Rosyjski Kurier Warszawy” na stałe wpisał się w panoramę polskiej prasy. Stanowi on nie tylko kronikę wydarzeń związanych z mniejszością rosyjską w Polsce. Przede wszystkim służy zbliżeniu naszych narodów.

To także uczta intelektualna dla wszystkich, którzy posługują się rosyjskim językiem, lub właśnie się go uczą. Stanowi on naturalną pomoc dla studentów filologii i jest nieocenioną bazą źródłową dla analizy relacji między naszymi państwami. „Rosyjski Kurier Warszawy” ukazuje wielokulturowość Polski i jednocześnie ją ubogaca.

Gratulując życzę wielu dalszych sukcesów wydawniczych. Przede wszystkim zwiększenia cyklu do tygodnika.

dr Adam Bobryk, rzecznik prasowy Akademii Podlaskiej

Rosji przywraca okres "zimnej wojny"?

Polityka



Prezydent Dmitrij Miedwiediew nie zgadza się z opinią, że nowa doktryna wojskowa Rosji przywraca okres "zimnej wojny" w stosunkach między Moskwą a Zachodem.

W wywiadzie dla francuskiego czasopisma „Paris Match” podkreślił on, że doktryna nie traktuje NATO jako pierwszego zagrożenia dla Rosji.

Jednakże niekończące się rozszerzanie się przymierza północno-atlantyckiego w drodze pochłaniania krajów, które niegdyś należa-

ły do składu Związku Radzieckiego czy też są najbliższymi sąsiadami Rosji, stwarza, rzecz jasna, pewne problemy.

Gdyż niezależnie od niczego NATO jest blokiem militarnym i Moskwa musi brać pod uwagę jego przysuwanie się ku granicom Rosji, - zaznaczył prezydent Federacji Rosyjskiej.

TVP Info Kraków

„Warszawscy Rosjanie”

Program "Etniczne klimaty", reportaż - emisja 27 lutego

Między Polakami a Rosjanami relacje są skomplikowane, bo obciążone bagażem przeszłości, - podaje TVP Info Kraków. - Zachwycamy się rosyjską sztuką i przyrodą, czasami ludźmi a nie znosimy Rosji imperialnej a i tej współczesnej, jeśli przypomina nam tą dawną.



Autor programu Waldemar Janda

Nie łatwo więc między nami o spokojny dyskurs. Ale potrzeba porozumiewania się z najbliższymi, ważnymi sąsiadami jest bezdyskusyjna. Szansę na dialog dają, polscy Rosjanie. Jednych rodziny mieszkają w tu od XIX wieku, inni przyjechali przed kilku laty. Poznać ich warto.

W reportażu wystąpili: Żanna Gierasimowa - aktorka, pieśniarka, malarka, Natalia Kamińska - tłumaczka, historyk sztuki, Nina Latusek - prezes Stowarzyszenia Wspólnota Rosyjska, Danuta Szmit-Zawierucha - warszawianistka, Andrzej Iwanow, Evgen Malinowskiy - pieśniarz, aktor, dr Władimir Kirijanow - red. naczelny Rosyjskiego Kuriera Warszawskiego, ks. Paweł Korobejnikow - Cerkiew Prawosławna św. Jana Klimaka.

"Etniczne klimaty" to program, poświęcony mniejszościom narodowym i grupom etnicznym od marca 2002 roku co miesiąc obecny na antenie TVP 3 a obecnie TVP INFO. Od stycznia 2010 w co drugą sobotę miesiąca o godz. 14.00 w wymiarze 24 minuty.



Ресторан-галерея Zadra, тел. (22) 831 96 68, ul. Andersa 29, Warszawa, www.restauracjazadra.pl

We create Shapes

Nowe Zajęcia grupowe 2010!

BootyExpress™

BootyExpress to zajęcia skierowane na ujędrnianie pośladków i nóg. Używamy różnych instrumentów tj.: step, własna waga ciała, siła mięśni, równowaga oraz wytrzymałość aby osiągnąć optymalne rezultaty twojego ćwiczenia pośladków.

Poziom zajęć jest adaptowany do Twoich własnych możliwości dlatego wszyscy mogą w nich uczestniczyć - młodzi i starsi, początkujący, średniozaawansowani oraz zaawansowani.

BootyExpress którego podstawą jest trening funkcjonalny będzie pomagał Ci w codziennym życiu poprzez wzmacnianie mięśni, poprawę postawy, zwiększenie gibkości i równowagi.

Musisz spróbować tych zajęć - proste i efektywne ćwiczenia z lekką muzyką która przeniknie Twoje ciało i umysł przy fantastycznej zabawie i efektywnie wykorzystanych 30 minutach.

Warszawa World Class Health Academy w Hotelu Marriott Al. Jerozolimskie 65/79 00-697 Warszawa marriott@worldclass.pl

Katowice World Class Health Academy Pasaz Hotelu Monopol ul. Dyrekcyjna 2 40-012 Katowice katowice@worldclass.pl

www.worldclass.pl

ЧАСТНЫЙ ИНСТИТУТ ЗДОРОВЬЯ И КРАСОТЫ

Warszawa, ul. Sobieskiego 18, Тел. 842-43-30, 651-66-86, 651-66-87 www.inst-zdrowia.vis.pl

- * стоматолог * терапевт * ларинголог * окулист * гинеколог * ортопед * дерматолог * физиотерапевт * хирург * кардиолог * аллерголог * эндокринолог * гематолог * невролог * уролог * медицина труда

Хирургические операции:

- * пластика и хирургия рук * варикозное расширение вен * полипы * грыжа * кожные изменения

ОМОЛОЖЕНИЕ БЕЗ СКАЛЬПЕЛЯ ЛАЗЕРЫ CANDELA

V-beam S-beam

USG - в цвете * РЕНТГЕН - полный набор

- * Пробы с усилием * Holter

Выезд на дом * Уход медсестры Приглашаем в будни - с 8 до 20.00

Moskiewskie muzea zorganizowane w byłych mieszkaniach sław

W stolicy Rosji mnóstwo miejsc związanych jest z życiem wybitnych ludzi. Z niektórymi z nich można zapoznać się całkiem blisko, w Moskwie otwarto dla zwiedzających mieszkania, należące niegdyś do znanych na całym świecie pisarzy, malarzy, reżyserów i aktorów.

Rzeczy osobiste genialnego Dostojewskiego można było zobaczyć w jego służbowym mieszkaniu na parterze byłego szpitalu Maryjskiego dla ubogich. Tu Fiodor Dostojewski urodził się i spędził lata dzieciństwa i wczesnej młodości.

Mieszkania nie przebudowywano nigdy, a muzeum otwarto w nim w 1928 roku. Jednakże wewnątrz udało się odtwo-

żyć dopiero po przeprowadzeniu gruntownej konserwacji: mieszkanie Dostojewskiego odzyskało pierwotny wygląd i zostało zgrane z wyglądem oficyny szpitalnej, gdzie także odtworzono dawne rozplanowanie pomieszczeń.

Zachowały się stół i szafa na książki, świeczniki z salonu, książki, podręczniki dzieci, rodzinne portrety Dostojewskich. Ekspozycję rzeczy autentycznych uzupełniono typowymi przedmiotami z XIX wieku, a także materiałami typologicznymi, dokumentalnymi i innymi.

W domu Dostojewskich nie było żadn-

ego jednolitego stylu. Wnętrze salonu przypomina szlachecki empire, a reszta ma wyraźny widok domu kupieckiego. Mieszkanie, jakie zajmowała wielodzietna rodzina lekarza Michaiła Dostojewskiego, ojca pisarza, składało się z pomieszczeń oddzielanych od siebie przegrodkami. Miejsce do pracy było jednocześnie pokojem stołowym, salon pełnił funkcję gabinetu roboczego ojca, a pokój dziecięcy stanowił część przedpokojów.

W domu na ulicy Arbat, który należał do szlacheckiej rodziny Chitrowów, w

latach 1830-1831 wynajmował mieszkanie największy poeta Rosji Aleksander Puszkina.

Tu zaraz po ślubie kościelnym przywiózł on młodą żonę Natalię, która odegrała tak wielką rolę w jego życiu. 25 lat temu w tym domu otwarto muzeum „Mieszkanie Puszkina na Arbacie”. Sale parterowe zajmuje ekspozycja na temat „Puszkina i Moskwa”. Znajdują się tu także pokoje, w których mieszkali Puszkiniowie.

wydajne. NATO także nie jest wszechmocne, co udowodnia Afganistan, w którym sojusz tkwi już od ośmiu lat.

Nikt nie twierdzi, że jałtański powojenny ład był strukturą idealną. Wojna zakończyła się radziecką okupacją państw Europy Wschodniej i amerykańską okupacją – jej zachodniej części. Zarówno Roosevelt, jak i Churchill byli zmuszeni do pogodzenia się z rzeczywistością. Nie mogli siłą wygnać Rosjan. Pozostawało tylko porozumieć się w zakresie równowagi interesów, która na przestrzeni kilku dziesięcioleci jako tako zabezpieczała pokój.

Po 65 latach wciąż nie zapadł ostateczny werdykt historyków na temat roli konferencji jałtańskiej.

Przy całej różnorodności ocen, na Zachodzie umocnił się pogląd, jakoby decyzje „trójki” były bardziej korzystne dla Związku Radzieckiego, niż dla Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników. Jakoby Jałta „podzieliła Europę”, umocniwszy „hegemonię Moskwy” na wschodzie kontynentu.

„Dyktatura” zakończyła się dwadzieścia lat temu w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego i Ukł-

To nie Jałta podzieliła Europę i świat

Historia



adu Warszawskiego. Były radzieckie państwa satelickie weszły do rodziny zachodnich demokracji. „Choć, moim zdaniem, zapominają o tym, że po grzeb Jałty przebiegł pod znakiem swego rodzaju „salwy narodów”, czyli masowego bombardowania Jugosławii”.

W ten sposób NATO zasygnalizowało całemu światu, że zrzuca z siebie „kaftan bezpieczeństwa” jałtańskich ograniczeń. I na przekór prawu międzynarodowemu, a nawet własnemu statutowi, będzie realizować działania wojenne poza granicami sojuszu – od Bałkanów po Azję i Afrykę. Przede wszystkim, przeciwko tym państwom, które nie są w stanie odeprzeć ich naporu, jak zauważył swego czasu były kanclerz Niemiec Helmut Schmidt.

Czy świat stał się bezpieczniejszy, kiedy zrzucił „okowy Jałty”? Znany historyk, Walentyn Falin przekonany jest, że nie:

„Jałta uosabiła pozytywną alternatywę rozwoju ludzkości po zakończeniu II wojny światowej. A to, że nasi sojusznicy zdradzili tę alternatywę, negatywnie odbiło się na całym dalszym rozwoju. Dwadzieścia lat po tym, gdy ostatecznie przekłeto Jałtę, świat stał się mniej bezpieczny i bardziej podatny na zagrożenia. Jedyne, co pozostało po Jałcie, to Organizacja Narodów Zjednoczonych”.

Ale i tu rozlegają się głosy, domagające się reorganizacji Rady Bezpieczeństwa posiadającej prawo weta, co, choćby nawet i w ograniczonym stopniu, ale jednak gwarantowało równowagę.

Międzynarodowe ośrodki badawcze zdążają zaledwie odnotować konflikty zbrojne w różnych częściach planety. Ilość działań wojennych po zakończeniu „zimnej wojny” gwałtownie wzrosła. Narzędzia, którymi dysponuje ONZ najczęściej nie działają lub okazują się mało

Szekspir i Czechow na placu Suworowskim

Na scenie tego teatru, o rozmiarach placu manewrowego, można rozgrywać prawdziwe bitwy.

Budynek zbudowany został w formie pięcioramiennego gwiazdy i stoi w centrum Moskwy. Każdy mieszkaniec rosyjskiej stolicy bez trudu odgadnie, że chodzi o Teatr Armii Rosyjskiej. Ten znany teatr obchodzi 80-lecie swego istnienia.

Równo od połowy tego czasu, czyli od 40 lat, pracuje w nim reżyser Aleksander Burdonskij. Zgodził się, aby opowiedzieć słuchaczom „Głosu Rosji” o niektórych epizodach z dziejów Teatru Armii Rosyjskiej.

Pomyślany został jako teatr dla żołnierzy ówczesnej Armii Czerwonej – opowiada Burdonskij o wydarzeniach sprzed 80 lat. – Toteż teatr wiele podróżował po kraju z występami wśród różnych wojsk. A potem zbudowano dzisiejszą siedzibę, która została wniesiona na listę UNESCO. Duży budynek z dwiema scenami, jedna na 2 tysiące miejsc, a druga na 500. Założycielem teatru był Aleksiej Popow, jeden z największych reżyserów XX wieku. To on wprowadził takie określenie: teatr o armii i dla armii. Państwo troszczyło się o morale wojska, co wydaje mi się ważne i słuszne. Uważam, że rola naszego teatru polega na tym, aby „nieść kaganek oświaty” i bez wątpienia on tę rolę spełnia.

W latach II wojny światowej, kiedy praktycznie cały zespół, rozbity na bry-



ady, wyruszał na front, stanowiło to moralne wsparcie dla ludzi, którzy walczyli z faszyzmem, to był odpoczynek i wspomnienie o życiu w cywilu. Powojenne życie – uważa Aleksander Burdonskij – pod wieloma względami zmieniło twórcze oblicze teatru:

„Czasy pokoju to zupełnie inne życie, inne oczekiwania publiczności... Więcej miejsca zajęła rosyjska i zagraniczna klasyka, rodzime i zagraniczne sztuki. Pierwszy triumf Aleksandra Wołodina, znakomitego rosyjskiego dramaturga, miał miejsce właśnie w Teatrze Armii Rosyjskiej, pierwszy sukces innego znanego dramaturga, Leonida Zorina także miał miejsce tutaj. Zaprezentowaliśmy niejedną spektakl na motywach sztuk Szekspira.

Wystawiałem sztuki, które cieszyły się ogromnym uznaniem w Rosji i zagranicą i nie schodziły z afisza po 20 lat: „Orfeusz w węzłowej skórze” Williama, „Dama kameliowa” Dumasa, „Brytanik” Racine’a, „Srebrne dzwoneczki” (Jan Gabriel Borkman) Ibsena – spektakl, który zagrałiśmy 6 lutego, w dzień jubileuszu teatru.

Wiele dobrego związanego jest z aktorami – Sazonową, Kasatkina, Czursina, Pokrowską”.

Wśród gwiazd reżyser wymienił także zasłużonego weterana Teatru Armii Rosyjskiej Władimira Zeldina. To nie do uwierzenia: 10 lutego aktor skończy 95 lat, a wciąż jeszcze wielu może mu pozazdrościć scenicznej plastyczności, mistrzostwa wokalnemu i energii.

Pozazdrościć można na pewno i tego, jak potoczyło się życie samego Aleksandra Burdonskiego, wnuka Józefa Stalina. Cień, który rzuca na niego postać „wodza wszech czasów i narodów” nie zasłonił go i nie przeszkodził w twórczości.

– To bardzo przeszkadzało krytykom – śmieje się reżyser. – Dlatego, że bali się: jeśli będą mnie chwalić, to oskarży się ich o stalinizm, a jeśli krytykować to będzie niesprawiedliwe. Ja nigdy nie obnosiłem się z nazwiskiem swego przodka. Nigdy nie zaliczałem się do grona wybranych, jak to się dziś dzieje z dziełmi przywódców. Rozpocząłem teraz próby do „Mewy” Czechowa – mówi na zakończenie Aleksander Burdonskij. – Po prostu, dlatego, że Czechow jakoś uzdrawia, oczyszcza zarówno moralnie, jak i duchowo. Wydaje mi się, że będzie to praca bardzo interesująca, atrakcyjna...

W ten sposób, teatr-jubilat przygotowuje swój wkład w wielki jubileusz słynnego dramaturga: 150-lecie urodzin Antona Czechowa.

Ulubione aktory

Armen Dżygarchanian



Sław, które słyną nie tylko z jakości swej pracy, lecz również ilości, jest całkiem niewiele. Dżygarchanian należy właśnie do tego grona.

Ma na swym koncie ponad 250 ról zagranych w filmach i serialach telewizyjnych – wobec tego znalazł się w księdze rekordów Guinnessa jako najczęściej grający w filmach aktor rosyjski. Pod tym względem wyprzedził takich znanych kolegów, jak Delon, Brando i Tracy. Swoje osiągnięcia traktuje spokojnie, sugerując, że lepiej się zużyć, niż zardzewieć.

Jego matka była zapałą miłośniczką teatru, nie lekceważyła żadnego spektaklu – dramatycznego czy operowego. Natomiast z ojcem zapoznał się już jako człowiek dorosły – opuścił on rodzinę jesienią 1935 roku, kiedy chłopiec miał zaledwie miesiąc.

Armen pochodzi ze starej rodziny Ormian tbiliskich, lecz w rodzinie rozmawiano po rosyjsku. W Armenii zawsze był bardzo dobry język rosyjski, co było wynikiem wysokiego poziomu kultury ogólnej. Chociaż właśnie sposób mówienia chłopca nie spodobał się komisji eliminacyjnej, kiedy po raz pierwszy usiłował podjąć studia w Moskwie. Wówczas nie otrzymał zezwolenia na udział w egzaminach wstępnych. Jeszcze w latach szkolnych pasjonował się teatrem i sztuką filmową, lecz pracę rozpoczął w wytwórni filmowej jako pomocnik kamerzysty.

REAL FAITH GROUP

Witamy w Real Faith Group Design!

Nesząc wielką zaletą jest projektowanie wnętrz zarówno nowoczesnych, jak i klasycznych. Większość naszych klientów to indywidualni inwestorzy poszukujący pomocy projektanta przy budowie lub przebudowie rezydencji, domów, mieszkań, apartamentów bądź też ich fragmentów jak kuchnie czy łazienki.

Z równą przyjemnością projektujemy wnętrza hoteli, restauracji, barów i pubów, sklepów, salonów sprzedaży, sal konferencyjnych, biur, recepcji oraz wszelkich innych powierzchni komercyjnych i użyteczności publicznej, w tym walmes i spa. Oferujemy też możliwość zakupu lub wypożyczenia dzieł sztuki w naszej galerii.

Serdecznie zapraszamy!

Przedstawiamy nowoczesny i funkcjonalny projekt wnętrza mieszkania. W tym projekcie przekształcono na kofy dawne magazyny, fabryki lub szkoły. Mieszkanie ma powierzchnię użytkową 1100 metrów kwadratowych. Mieszkanie w loftach - nie było widać mebli aż do roku 1960. Kiedy nowożytni zaczęli zamieszkiwać, zadawał sobie pytanie, co celowo mieszkalnych powierzchni magazynowej. Wskazano, że nie ma żadnego celu, dobrane doświadczenie, szeroko otwarte przestrzenie widowały się przez doświadczenie, widać było mieszkania w stylu loftów...

Takie mieszkanie-loft możesz mieć i TY!

Real Faith Group Sp. z o.o.
Al. Wileńska 7a, lok. 32: 02-785 Warszawa
tel.: +48 889 662 273, +48 506 897 531
e-mail: real.faith.group@gmail.com

Na ulicy Bolszaja Bronnaja już od 10 lat jest czynne muzeum w mieszkaniu Swiatosława Richtera. Wielki pianista i jego małżonka, śpiewaczka Nina Dorliak mieszkali na ostatnim piętrze 16-kondygnacyjnego wieżowca. O tym, że zamieszka tu wybitny muzyk, było wiadomo z góry. Wobec tego w mieszkaniu zrobiono wysokie sufity i zainstalowano specjalną izolację dźwiękową.

Richter był bardzo niewymagający w życiu codziennym, urządzenie wnętrza jego mieszkania jest bardzo skromne.

Rzeczy najcenniejsze – to prezenty, jakie otrzymywał podczas występów gościnnych. W 1960 roku ze Stanów Zjednoczonych przysłano w prezencie dla niego dwa wielkie fortepiany „Stejnwej”. Lampę stojącą podarował mu mer Florencji.

Richter uwielbiał malarstwo, kupował obrazy malarzy współczesnych, szczególnie ceniał martwe natury pędzla Dmitrija Krasnopiewcewa.

W Briusowem zaułku jeszcze w 1995 roku urządzono muzeum w mieszkaniu

wielkiego reżysera nowatora XX wieku Wsiewołoda Mejerholda. Odbijają się tu różne wystawy, zaprezentowano zdjęcia, afisze, szkice dekoracji do jego spektakli. Zachował się także fotel Mejerholda i jego teczka.

W wielkim wieżowcu na nabrzeżu Kotelniczskim jest czynne muzeum w mieszkaniu słynnej tancerki baletowej Haliny Ułanowej. W ekspozycji są do obejrzenia dzieła sztuki malarskiej i stosowanej, w tym także prace Aleksandra Benua, Marka Szagalla. Na bibli-

otekę domową składa się 2400 tomów, liczne z nich są zaopatrzone w dedykacje autorów.

W mieszkaniu całkowicie zachowano wystrój wnętrz, jaki istniał za życia Haliny Ułanowej. Ekspozycja składa się ze zdjęć, afiszów, listów, rzeczy osobistych — poczynając od jej pierwszych występów na scenie, a kończąc na ostatnich latach życia.

Kiedy pisarz Michaił Bułhakow w 1921 roku przyjechał do Moskwy, zamieszkał w mieszkaniu numer 50 w

domu 10 na ulicy Bolszaja Sadowaja. Właśnie to miejsce stało się tym „nieobrym mieszkaniem” w jego cieszącej się światową sławą mistycznej powieści „Mistrz i Małgorzata”. Wielu mieszkańców domu stało się wzorcami dla postaci z dzieł Bułhakowowskich.

Obecnie można zanurzyć się całkowicie w atmosferze Moskwy z czasów Bułhakowa – w muzeum w jego mieszkaniu przeplata się w sposób zawilży autentyczne życie pisarza i adresy z powieści „Mistrz i Małgorzata”...

Rosja jest gotowa pomóc, lecz nie własnym kosztem

Afganistan

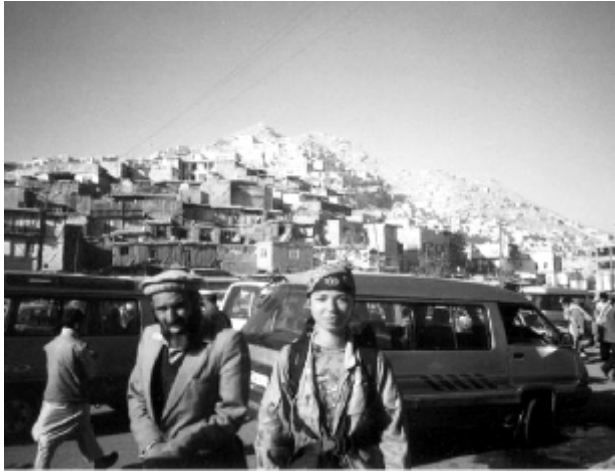
Rosja gotowa jest do zwiększenia dostaw broni i sprzętu wojskowego dla struktur siłowych Afganistanu, jednakże pod warunkiem, że na te cele przeznaczone będzie finansowanie międzynarodowe.

Obecnie armia i policja Kabulu są zaopatrywane na środki Waszyngtonu i wyposażane w odpowiedniki broni produkcji radzieckiej i rosyjskiej, wytworzone bez niezbędnych licencji w krajach Europy Wschodniej.

Przy tym jakość broni jest znacznie niższa, niż ta, która cechuje wzorce rosyjskie. Na przykład, odpowiednik pistoletu maszynowego Kałasznikowa, wytworzony w innych krajach, kilkadziesiąt razy mniej jest przydatny do funkcjonowania, niż wzorec produkcji rosyjskiej.

Naturalnie, afgańscy wojskowi wołają dostawy sprzętu wojskowego z Rosji. Zalety tego są sprawą oczywistą – jest on prosty w użyciu i przystosowany do miejscowych warunków klimatycznych. W perspektywie Moskwa mogłaby zapewnić dostawy do Afganistanu również nowego sprzętu.

Na przykład, popularnych w regionie śmigłowców Mi-8 zarówno w wersji transportowej, jak też wyposażonej w broń. Przy tym wylaniają się trudności, związane z tradycyjną polityką NATO – podkreśla szef działu do spraw rozbrojenia i uregulowania konfliktów Moskiewskiego Instytutu Gospodarki Światowej i Stosunków



Międzynarodowych, Aleksander Pikajew:

„Obecnie kierownictwo bloku pragnie znacznego rozszerzenia przez Rosję skali pomocy wojskowo-technicznej dla afgańskich sił zbrojnych oraz sił bezpieczeństwa, a także zajęcia się odbudową obiektów infrastruktury, z których liczne były zbudowane w okresie radzieckim, jednakże przy tym, jak zawsze, kraje natowskie nie chcą płacić, chociaż jest to dla nich kwestia bardzo ważna – podkreśla rosyjski ekspert.

Jednak Moskwa jest zdania, że jeśli kraje członkowskie NATO tak bardzo potrzebują poparcia strony rosyjskiej, to powinny za to płacić. Tym bardziej, że czasy szybkiego wzrostu gospodarczego skończyły się i Rosja nie zamierza stwarzać dodatkowych problemów dla swego budżetu po to, aby pomóc NATO nawet w tak ważnym dla niej regionie, jak Afganistan.

Konieczne trzeba również podkreślić, że Moskwa jest gotowa do odbudowy w Afganistanie 142 obiektów przemysłu i infrastruktury, zbudowanych w swoim czasie przez specjalistów radzieckich. Te obiekty przez wiele lat stanowiły podstawę gospodarki afgańskiej. Ich odbudowa pozwoliłaby na zapewnienie poważnych przesłanek dla organizacji życia w regionie w warunkach pokoju. Jednakże znow wszystko hamuje finansowanie.

Czynnikami w Kabulu są zdania, że Moskwa powinna odbudowywać obiekty na własny koszt, gdyż afgański rząd nie ma pieniędzy na opłacanie usług. Należy również brać pod uwagę to, że rosyjskie kierownictwo już skasowało zadłużenie Afganistanu w kwocie ponad 10 miliardów dolarów i nie zamierza więcej uprawiać działalności charytatywnej.

W związku z tym wiele zależy od stanowiska przymierza północnoatlantyckiego i w pierwszej kolejności Waszyngtonu. W Białym Domu zdają sobie sprawę, że organizacja życia w Afganistanie w warunkach pokoju jest jedną z kwestii, mających kluczowe znaczenie dla wspólnoty międzynarodowej. Czyli rozwiązanie, odpowiadające wszystkim, zostanie znalezione.

Rosja młodnieje

Ludzie

W zeszłym roku po raz pierwszy od długiego czasu liczba ludności Rosji wzrosła.

Niektórzy eksperci wiążą ten fakt z podjętymi przez państwo środkami podniesienia ilości urodzeń. Inni twierdzą, że to konsekwencja wyżu demograficznego lat 80-ych oraz, że ta tendencja będzie spadać.

9 lutego 1897 roku przeprowadzono pierwszy spis powszechny ludności Imperium Rosyjskiego, rejestrując 128 milionów mieszkańców. Wybitny rosyjski uczyony Dmitrij Mendelejew, analizując rezultaty, prognozował, że w połowie XXI wieku liczba mieszkańców Rosji przewyższy miliard. Zdaniem dzisiejszych naukowców, zasoby naturalne Rosji pozwalają na wykarmienie właśnie takiej ilości ludzi. Jesienią tego roku odbędzie się kolejny spis ludności. Można mieć nadzieję, że liczebność wyniesie około 142 milionów.

Mendelejew nie mógł nawet przypuszczać, że w XX wieku Rosja przeżyje wielkie wstrząsy. Żaden kraj na świecie nie poniósł tak wielkich strat w wyniku II wojny światowej. Ta deformacja widoczna jest do dziś: pokolenie narodzone w okresie wojny było nieliczne. Po dwudziestu latach, wydało ono na świat mało dzieci. I tak dalej. W latach 80-ych liczba urodzeń wzrosła i obniżyła się śmiertelność, częściowo pod wpływem prowadzonej polityki demograficznej. Na poc-

zątku lat 90-ych wskaźniki spadły, a w piramidzie wieku powstała nowa wyrwa. Przez około 15 lat liczba urodzeń spadała.

Należy podkreślić, że przyrost naturalny na 1,5 % rocznie, który uwzględnił Mendelejew, a był on zresztą siedemnastym dzieckiem w rodzinie, to dziś dla wielu krajów europejskich szczyt marzeń. Wszystkie kraje Europy mają praktycznie zerowy przyrost naturalny.

Dzięki realizacji rosyjskiej koncepcji demograficznej udało się nieco polepszyć sytuację. Wprowadzenie systemu świadczeń, tzw. certyfikatów rodzinnych, pozwoliło 3 milionom matek zrealizować swoje prawo do wyboru placówki medycznej. Wzrosła liczba kobiet i dzieci, otrzymujących pomoc medyczną wysokiej jakości. W rezultacie od trzech lat odnotowuje się spadek śmiertelności niemowląt oraz podniesienie liczby urodzin.

Zachowanie liczby ludności w ciągu zeszłego roku to przypadek w dzisiejszej Rosji unikalny, zauważa dyrektor Instytutu Etnologii i Antropologii Rosyjskiej Akademii Nauk, Walerij Tiszkow.

„Oczywiście, pozostaje zagadką, kiedy ludzie decydują się mieć więcej dzieci. W zeszłym roku – a to był rok kryzysu gospodarczego – liczba urodzin podniosła się. Dlatego nie zawsze liczba urodzin jest bezpośrednio związana z warunkami socjalnymi.

Należy prześledzić i kontynuować niezbędne wysiłki. To – pomoc państwowa, akcje promocyjne, Cerkiew i wiele innych mechanizmów: system ochrony zdrowia i pomocy dzieciom, polityka prorodzinna. Wówczas, być może, liczba urodzin rzeczywiście wzrośnie”. nie”.

„Wojna i Pokój” to jedyny w Polsce kanał filmowy poświęcony w całości klasyce kina rosyjskiego i radzieckiego.

Na jego antenie znaleźć można zarówno największe przeboje radzieckiego filmu, jak i najciekawsze produkcje współczesnego kina rosyjskiego. Największe hity rosyjskiego box-office i zwycięzców międzynarodowych festiwali.

W tym roku kanał Wojna i Pokój nagrodzony został prestiżową Hot Bird TV Award w kategorii „Cinema”

Kanał Wojna i Pokój dostępny jest wyłącznie poprzez platformę satelitarną n, gdzie znaleźć go można na pozycji, 24 jako część pakietu „Hity filmowe”.

W marcu na antenie kanału „Wojna i Pokój” między innymi superprodukcja Rok 1612, przegląd filmów Władimira Mieższowa („Zgrywa”, „Moskwa nie wierzy łzom”, „Miłość i gołębice”, „Szirli-Myrli”, „Zazdrość bogów” oraz nowe tytuły cyklu „Prosto z kina” poświęconego najciekawszym rosyjskim produkcjom ostatnich lat, po raz pierwszy prezentowanym w polskiej telewizji dzięki kanałowi „Wojna i Pokój”.

„Skazani na wojnę” reż. Olga Żulina. Dramat wojenny o miłości, honorze, strachu i niewidocznej linii frontu, która dzieli dwojkę młodych ludzi.
emisja: 6 marca, godz. 21

W sierpniu 44-go, reż. Michaił Pta-

WOJNA I POKÓJ

szuk. Beata Tyszkiewicz, Karolina Gruszka, Radosław Pazura i Andrzej Pieczyński w filmie wojennym o radzieckim kontrwywiadzie, który latem 1944 roku walczy z siatką niemieckich dywersantów.
emisja: piątek, 12 marca, godz. 21

„Wszyscy tańczą” (debiut!), reż. Paweł Parchomenko. Pełna namiętności, muzyki i tańca retro opowieść o powojennym Leningradzie.
emisja: sobota, 13 marca, godz. 21

„Pocałunek motyla”, reż. Anton Siwert. Dramat sensacyjny. Rosyjsko-chińska miłość w okrutnym świecie mafijnych porachunków kryminalnego Petersburga.
emisja: niedziela, 21 marca, godz. 21

„Przemiana”, reż. Walerij Fokin. Groteskowe studium samotności i wyobcowania. Ekranizacja jednego z najsłynniejszych opowiadań Franza Kafki.

emisja: 24 marca, godz. 21

„Cichy Don”, reż. Siergiej Bondarczuk. Nagrodzona Noblem epopeja Michaiła Szołochowa, z międzynarodową gwiazdorską obsadą (Rupert Everest, Murray Abraham). Film uważany za bezpowrotnie utracony, po ponad 10 latach „aresztu” przez włoskie i londyńskie banki, ukończony został przez syna Siergieja Bondarczuka, Fiodora, autora m.in. „9 Kompanii”.
emisja: 27, 28 marca, godz. 21

Także w marcu „D'Artagnan i trzej muszkietierowie”, kultowa ekranizacja najsłynniejszej powieści płaszcza i szpady klasyka gatunku, Aleksandra Dumasa. Przygodowo-komediowo-historyczny wodewil z niezapomnianymi piosenkami i muzyką autorską Maksima Dunajewskiego stał się jednym z największych hitów radzieckiego kina lat 70.
emisja: 11, 18, 25 marca godz. 21

РУССКИЕ РОМАНСЫ

Aleksandr Malinin

27.03 Warszawa
Sala Kongresowa

Patronat medialny „Kurier”

bilety: Bileterie EMPIK (022) 222 06 05, Sala Kongresowa (022) 656 72 99, www.makroconcert.pl

INTERCONTINENTAL LUX MED Babooshka artus Radio 26T